

Wyrok z dnia 19 lutego 2008 r.

II UK 114/07

Przedawnienie roszczenia o zasiłek chorobowy następuje *ipso iure*, co oznacza, że ubezpieczony po upływie okresów przedawnienia traci prawo do zasiłku i nie ma procesowych możliwości ubiegania się o jego wyrównanie (art. 54 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.; aktualnie art. 67 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 lutego 2008 r. sprawy z wniosku Andrzeja S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. z udziałem zainteresowanego Sądu Rejonowego w C. o zasiłek chorobowy, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 17 listopada 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 17 listopada 2006 r. oddalił apelację ubezpieczonego Andrzeja S. od wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 25 kwietnia 2006 r. oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z dnia 28 kwietnia 2004 r. ustalającej, że za okresy niezdolności do pracy z powodu choroby: od 16 do 20 kwietnia 1992 r., od 5 maja do 3 czerwca 1992 r., od 2 do 31 lipca

1992 r., od 11 do 31 grudnia 1992 r., od 1 do 22 stycznia 1993 r. oraz od 5 do 15 października 1993 r., wynagrodzenie prowizyjne ubezpieczonego nie wchodziło do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, ponieważ zachował on prawo do tego wynagrodzenia w okresach niezdolności do pracy krótszych niż jeden miesiąc kalendarzowy.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Choszczynie od dnia 15 kwietnia 1989 r. do dnia grudnia 1997 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Zgodnie z umową o pracę otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze oraz prowizję uzależnioną od nakładu pracy oraz wykonanych czynności. W czasie pełnienia funkcji komornika sądowego ubezpieczony przebywał na zwolnieniach lekarskich w okresach: od 16 do 20 kwietnia 1992 r., od 5 maja do 3 czerwca 1992 r., od 2 do 31 lipca 1992 r., od 11 do 31 grudnia 1992 r., od 1 do 22 stycznia 1993 r. oraz od 5 do 15 października 1993 r. Jego okresy niezdolności do pracy były krótsze niż miesiąc kalendarzowy trwający od pierwszego do ostatniego dnia danego miesiąca. Za okresy niezdolności do pracy odwołujący się otrzymał zasiłek chorobowy, przy przyjęciu za podstawę jego wymiaru przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego wypłaconego pracownikowi za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy, ponieważ wynagrodzenie komornika podlegało znacznemu wahaniu. Otrzymał on zatem zasiłek chorobowy wyliczony z uwzględnieniem wynagrodzenia zasadniczego i prowizyjnego, a także wynagrodzenie prowizyjne.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że w związku z otrzymywaniem przez ubezpieczonego wynagrodzenia prowizyjnego na ogólnych zasadach, nie było możliwości zastosowania wobec niego § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki (Dz.U. Nr 33, poz. 157 ze zm., powoływanego dalej jako rozporządzenie z 6 czerwca 1983 r.), zgodnie z którym w sytuacji, gdy nastąpiła zmiana wysokości wynagrodzenia (w przypadku ubezpieczonego weszły w życie podwyższone stawki opłat egzekucyjnych) podstawę wymiaru zasiłku stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie przysługujące po zmianie. Wynagrodzenia prowizyjnego, na którego wysokość wpływała wysokość opłat egzekucyjnych, nie wlicza się do podstawy wymiaru zasiłku.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, wskazując, że wynagrodzenie prowizyjne nie mogło być wliczane do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, gdyż sprzeciwiał się temu treść § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r., zważywszy że w okresie pobierania zasiłku ubezpieczony zachował prawo do wynagrodzenia prowizyjnego. Wynika to z § 39 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 grudnia 1960 r. o komornikach (Dz.U. z 1961 r. Nr 13, poz. 66, ze zm. powoływanego dalej jako rozporządzenie o komornikach), który stanowił, że w przypadku niemożności wykonywania swoich czynności przez komornika, w okresie krótszym niż jeden miesiąc, czynności te wykonuje zastępca komornika, natomiast komornik zastępowany zachowuje prawo do pełnego wynagrodzenia prowizyjnego należnego za ten okres. Wprawdzie Sąd Okręgowy podkreślił, iż bezsporne było, że w okresach niezdolności do pracy powoda nie był ustanawiany jego zastępca, a co za tym idzie nie były w tym czasie dokonywane czynności egzekucyjne, które warunkowały naliczanie wynagrodzenia prowizyjnego, jednak w tym czasie wpływały wnioski egzekucyjne, które najprawdopodobniej powodowały podjęcie czynności po zakończeniu okresu zasiłkowego, a więc komornik i tak miał możliwość pobrania od nich wynagrodzenia prowizyjnego. W efekcie ubezpieczony obok zasiłku chorobowego pobrałby za ten okres wynagrodzenie, co stałoby w oczywistej sprzeczności z treścią § 9 ust. 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r. W konsekwencji odmówił zadośćuczynienia żądaniu skarżącego odnośnie ustalenia innej podstawy wymiaru zasiłku chorobowego z uwzględnieniem treści § 5 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia. Przepis ten ma, w ocenie Sądu Okręgowego, charakter wyjątku od reguły określonej w art. 12 ustawy z dnia 17 października 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa zasiłkowa z 1974 r.) i jako taki nie może być interpretowany rozszerzająco, do czego zmierzała wykładnia prezentowana przez ubezpieczonego. Ponadto zmiana wynagrodzenia polegała wyłącznie na podwyższeniu opłat za czynności komorników wprowadzonych na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie taksy za czynności komorników (Dz.U. Nr 62, poz. 264 ze zm.). Nie doszło więc do zmiany warunków wynagradzania, a jedynie do podwyższenia jednego elementu wynagrodzenia, a to zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1994 r., II URN 16/94, nie stanowi o wypełnieniu dyspozycji § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r.

Ponadto Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska ubezpieczonego, że § 39 rozporządzenia o komornikach nie mógł mieć do niego zastosowania z powodu utraty mocy obowiązującej z dniem 1 stycznia 1983 r. w związku z wejściem w tym dniu w życie ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o pracownikach urzędów państwowych). Jakkolwiek, zdaniem Sądu, art. 49 ust. 1 pkt 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych uchylał moc obowiązującą art. 139 ustawy z dnia 5 lutego 1964 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 6, poz. 40 ze zm.), zawierającego delegację ustawową do wydania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o komornikach, to jednak ta okoliczność nie miała wpływu na dalszy byt prawny rozporządzenia. Wynikało to z tego, że art. 51 ustawy o pracownikach urzędów państwowych stanowił, iż dotychczas wydane przepisy wykonawcze zachowują swoją moc do czasu wydania nowych przepisów. Taki akt wykonawczy, pomimo istnienia delegacji w art. 21 ust. 3 tej ustawy, nie został nigdy wydany. Sama jedynie zapowiedź wydania w przyszłości aktów wykonawczych wskazuje zatem na dalszą moc obowiązującą przepisów dotychczasowych, zwłaszcza że ustawa nie przewidywała norm czasowych dla obowiązywania tych przepisów (dotychczasowych). Odmienne stanowisko byłoby sprzeczne z poglądami doktryny, bo powodowałoby to sytuację, w której kwestie stanowiące przedmiot sporu w ogóle nie byłyby regulowane, a w konsekwencji nie byłoby żadnych podstaw prawnych do ustalania wynagrodzenia prowizyjnego komornikom, a co za tym idzie spór sądowy byłby bezprzedmiotowy.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1) § 9 ust. 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r., przez jego błędne zastosowanie i wykładnię i przyjęcie, że brak ustanowienia zastępcy komornika w okresie pobierania przez niego zasiłku chorobowego nie wpływał na prawo do wynagrodzenia prowizyjnego komornika, 2) § 37 - 39 rozporządzenia o komornikach, przez przyjęcie, że brak ustanowienia zastępcy komornika w okresie pobierania przez niego zasiłku chorobowego nie wpływał na prawo do wynagrodzenia prowizyjnego komornika, 3) § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 6 czerwca 1983 r., przez brak zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie, a także przyjęcie, że zmiana rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie taksy za czynności komorników (Dz.U. Nr 62, poz. 264 ze zm.) nie powodowała zmiany warunków wynagradzania komornika. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił występującymi w sprawie zagadnieniami prawnymi, sprowadzającymi się do pytań: 1) „czy brak ustanowienia zastępcy komornika w trybie § 37 rozporządzenia o komornikach wpływa

na uzyskanie przez komornika prawa do wynagrodzenia prowizyjnego w okresie pobierania zasiłku chorobowego. Brak ustanowienia zastępcy jest sytuacją nietypową, której przepisy w/w rozporządzenia nie przewidują. Ma ona jednak niewątpliwy wpływ na możliwość uzyskania wynagrodzenia prowizyjnego w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby, gdyż w sytuacji braku zastępcy oczywistym jest, że komornik za ten okres wynagrodzenia prowizyjnego nie otrzyma”, 2) „jaki wpływ będzie miała taka sytuacja na stosowanie § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. i czy w istocie naruszenie przez pracodawcę przepisów prawa (§ 37 rozporządzenia o komornikach) i niewyznaczenie zastępcy komornika na czas choroby nie pozbawia ubezpieczonego automatycznie prawa do wynagrodzenia prowizyjnego w okresie pobierania zasiłku”, 3) czy „w odniesieniu do pracowników, których zasady wynagradzania określone są nie tylko na podstawie umowy o pracę ale również w drodze stanowienia odpowiednich przepisów prawa - zmiana treści takich przepisów stanowi jednocześnie o zmianie warunków wynagradzania w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 6 czerwca 1983 r. czy też może mieć do takiego przypadku zastosowanie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1994 r., II URN 16/94”. Zagadnienia te prowadzą do konieczności dokonania wykładni § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 6 czerwca 1983 r. jako budzącego poważne wątpliwości.

Skarżący twierdził, że przepisy rozporządzenia o komornikach nie obowiązywały w spornym okresie. Jeżeli nawet przyjąć założenie przeciwne, to i tak wynagrodzenie prowizyjne powinno być doliczone do podstawy wymiaru świadczenia. Z § 37 rozporządzenia o komornikach wynika, że ustanowienie zastępcy w przypadku niemożności pełnienia czynności przez komornika z powodu choroby komornika było obligatoryjne. Wówczas komornik zachowywał prawo do pełnego wynagrodzenia prowizyjnego za okres zastępstwa pod warunkiem, że okres zastępstwa nie trwał dłużej niż jeden miesiąc (§ 39 rozporządzenia). Brak ustanowienia zastępcy dla skarżącego oznaczał, że w okresie niezdolności do pracy nie były wykonywane żadne czynności egzekucyjne mogące powodować naliczenie opłat egzekucyjnych, a w konsekwencji wypłacenie wynagrodzenia prowizyjnego. Co prawda w okresie pobierania zasiłku wpływało na rachunek komornika wynagrodzenie prowizyjne, jednak było to wynagrodzenie za czynności dokonane w okresach poprzedzających jego niezdolność do pracy. Nie mogło więc być uznane za wynagrodzenie, do którego przysługiwało prawo w okresie pobierania zasiłku, o którym mowa w § 9 ust. 1 rozporządzenia z dnia 6 czerwca 1983 r. Potwierdza to również treść § 36 rozporządzenia o komornikach. Warunkiem nabycia przez komornika prawa do wynagrodzenia

prowizyjnego w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby jest dokonanie określonych czynności przez zastępcę komornika. Jeżeli w okresie niezdolności do pracy nie są wykonywane czynności egzekucyjne (niezależnie od tego czy zastępca został ustanowiony czy też nie), to prawo do wynagrodzenia prowizyjnego za ten okres nie powstaje, a więc wynagrodzenie to powinno być uwzględniane przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

Zdaniem skarżącego, twierdzenie Sądu, jakoby o fakcie uzyskania wynagrodzenia prowizyjnego przez komornika w okresie pobierania zasiłku chorobowego przesądzało to, że mimo niepodjęcia czynności w okresie niezdolności do pracy komornika w tym czasie do jego kancelarii wpływały nowe sprawy, którymi komornik mógł zająć się po powrocie do pracy, co powodowałoby naliczenie wynagrodzenia prowizyjnego w późniejszym okresie, ma charakter wyłącznie hipotetyczny. Możliwa jest bowiem sytuacja odwrotna. Ponadto § 9 ust. 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r. wyraźnie wskazuje, że do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie wchodzi wyłącznie wynagrodzenie, do którego ubezpieczony zachowuje prawo w okresie pobierania zasiłku, nie zaś w okresach późniejszych. Rozciągnięcie skutków działania tego przepisu przez Sąd na wynagrodzenie jakie komornik mógłby hipotetycznie wypracować po zakończeniu okresu zasiłkowego stanowi, zdaniem skarżącego, nieuprawnioną interpretację rozszerzającą powołanego przepisu.

Co do odmowy zastosowania przez Sądy § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r. skarżący podkreślił, że wprowadzenie zmian w wysokości jego wynagrodzenia nie nastąpiło przez proste podwyższenie głównego składnika wynagrodzenia, tylko przez wydanie nowego aktu prawnego, tj. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie taksy za czynności komorników. Uchyliło ono przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 marca 1981 r. w sprawie taksy za czynności komorników (Dz.U. Nr 7 poz. 31 ze zm.), określające jedynie rodzaj opłat oraz ich wysokości. Natomiast nowe rozporządzenie z dnia 10 lipca 1991 r. reguluje zasady pobierania opłat, należności na pokrycie wydatków, ryczałtu kancelaryjnego, a także zaliczek na powyższe należności. Regulacja ta w sposób istotny wpływa zarówno na wysokość wynagrodzenia prowizyjnego, jak również na zasady nabywania do niego prawa. Nie może być więc mowy jedynie o prostym podwyższeniu wynagrodzenia komornika, ale również o zmianie zasad i warunków, na których będzie ono przyznawane. Takie stanowisko w pełni potwierdzają wymagania określone § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych przede wszystkim dlatego, że przedmiotem osądu była decyzja z dnia 28 kwietnia 2004 r. ustalająca, że za okresy niezdolności ubezpieczonego do pracy zakończone 15 października 1993 r. ostatnim zwolnieniem lekarskim od pracy, za które pobrał on zasiłek chorobowy, wynagrodzenie prowizyjne nie wchodziło do podstawy wymiaru zasiłku. Sądy obu instancji prawidłowo zakwalifikowały tę sprawę jako sprawę o zasiłek chorobowy, jednakże prowadziły ją w zakresie wynikającym z zaskarżonej decyzji „ustalającej”, która została wydana po upływie ponad dziesięciu lat od daty wypłaty zasiłku chorobowego, w aktualnie spornej wysokości. Wprawdzie organ rentowy wydał decyzję „dotyczącą zasiłku chorobowego” w związku z wyrokiem Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy w Zielonej Górze [...], przekazującym mu do rozpoznania sprawę zasiłku chorobowego, tyle że intencja skarżącego wzruszenia tak wydanej decyzji była od początku oczywista i czytelna. Mianowicie zgadzał się on z tym, że „zaskarżona przez niego decyzja jest decyzją ustalającą. Decyzją tą ZUS nie rozstrzyga o wyrównaniu zasiłku”. Równocześnie jednak podkreślał, że „w przypadku korzystnego dla mnie rozstrzygnięcia będę domagał się od płatnika wyrównania tego zasiłku”, a jego wartość dla celów apelacyjnego, a następnie kasacyjnego zaskarżenia wyliczył w kwocie 14.747 zł. Wszystko to oznaczało, że celem, do którego zmierzał skarżący było przede wszystkim uzyskanie wyrównania zasiłku chorobowego wypłaconego przed ponad dziesięciu laty, co pozostaje w oczywistej kolizji z terminem przedawnienia roszczenia o zasiłek chorobowy, który wynosi 6 miesięcy i liczy się od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje (art. 54 ust. 1 ustawy zasiłkowej z 1974 r.), a tylko w razie, gdyby niewypłacenie zasiłku w całości lub w części było następstwem błędu pracodawcy lub organu rentowego, prawo do zasiłku przedawnia się z upływem trzech lat (art. 54 ust. 4 tej ustawy zasiłkowej, aktualnie art. 67 ust. 4 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.). W ocenie Sądu

Najwyższego, przedawnienie roszczenia o zasiłek chorobowy następuje *ipso iure*, tj. z mocy powołanych przepisów prawa, co oznacza, że ubezpieczony po upływie okresów przedawnienia traci to prawo, a zatem nie ma procesowej możliwości ubiegania się o wyrównanie zasiłku chorobowego wypłaconego mu - w jego ocenie - w zaniżonej wysokości. Wszystko po powodowało, że po istotnym, bo ponad 10-letnim, upływie okresów przedawnienia prawa skarżącego do zasiłku chorobowego nie było podstaw prawnych i procesowych możliwości rozważania, czy pobrał on należny zasiłek chorobowy w prawidłowej wysokości, czy też do podstawy wyliczenia tego świadczenia powinno być uwzględnione wynagrodzenie prowizyjne po korzystnych zmianach warunków płacowych w zakresie i tak przedawnionego roszczenia o zasiłek chorobowy, które ponadto - według miarodajnych ustaleń - przysługiwało mu obok pełnego wynagrodzenia prowizyjnego.

Niezależnie od powyższego, w rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji miarodajnie ustaliły (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że w okresach niezdolności do pracy skarżący pobrał całe należne mu wynagrodzenie prowizyjne wskutek nieustanowienia dlań zastępcy w okresach jego niezdolności do pracy i dlatego należne skarżącemu w całości wynagrodzenie prowizyjne nie podlegało uwzględnieniu przy ustalaniu podstawy wymiaru wypłaconego mu zasiłku chorobowego (§ 9 ust. 1 rozporządzenia z 6 czerwca 1983 r.). Roszczenie o wyższe wynagrodzenie prowizyjne, uwzględniające zmianę wysokości opłat egzekucyjnych, należało już do drogi przed sądami pracy i było przecież przedmiotem postępowania z zakresu prawa pracy, przeto kwestia ta usuwała się spod rozeznania kasacyjnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza że skarżący w żaden sposób nie odwołał się do jakichkolwiek wyroków sądów pracy, które orzekały w zakresie wysokości należnego mu (obok zasiłku chorobowego) wynagrodzenia prowizyjnego. Wszystko to zwalniało Sąd Najwyższy z potrzeby i możliwości odnoszenia się do postawionych przez skarżącego zagadnień prawnych dotyczących prawidłowej wykładni przepisów, które w gruncie rzeczy odnosiły się do zagadnień z zakresu prawa pracy, tj. wysokości wynagrodzenia prowizyjnego komornika za okresy niezdolności do pracy wskutek choroby w sytuacji nieustanowienia dlań zastępcy, i bezpośrednio nie obejmowały ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, wypłaconego skarżącemu obok należnego w całości wynagrodzenia prowizyjnego i to za okresy niezdolności do pracy: od 16 do 20 kwietnia 1992 r., od 5 maja do 3 czerwca 1992 r., od 2 do 31 lipca 1992 r., od 11 do 31 grudnia 1992 r., od 1 do 22 stycznia 1993 r. oraz od 5 do 15 paź-

dzielnika 1993 r., za które roszczenie skarżącego o świadczenie (zasiłek chorobowy) przedawniło się z mocy prawa. Wszystko to oznaczało brak procesowych możliwości wzruszenia decyzji dotyczącej zasiłku chorobowego, tj. wyrównania tego świadczenia do żądanej przez skarżącego wysokości po upływie okresów przedawnienia roszczeń o to świadczenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.

=====